WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 65. Dodatek tygodniowy do Nr. 8285 z dnia 8. października 1927.

pod redakcją Narcyza Süssermanna.

Le roi est mort -- vive le roi!

Lwów 7 października.

Umarł król — niech żyje król! Po pięciu latach hegemonji **ustąpiła „Pogoń"** najzaszczytniejszy tytuł w piłce nożnej **Wiśle.**

Mamy zatem nowego mistrza! Czy Wisła zasłużyła na ten tytuł? **Tak! bez zastrzeżeń!** Okazała się bowiem ona drużyną **o jednostajnej formie,** walczącą z sercem i świadomą swych celów i obowiązków.

Zdobyć mistrzostwo Ligi to rzecz bezwątpienia **trudna,** wymagająca wiele ofiar i wysiłków Zdobyć go mógł klub, oparty **na realnych podstawach,** rozporządzający obfitym rezerwoarem graczy i mający dobrych kierowników.

Wszystkim tym warunkom odpowiedziała Wisła. Oparta o solidną jedenastkę rozporządzała ponadto całym szeregiem dobrej rezerwy, a kierownicy jej, jako ludzie pracujący długo na niwie sportowej, znali dobrze stosunki piłkarskie w Polsce i odpowiednio się do nich zastosowali.

Podnieść w pierwszym rzędzie tutaj należy **dobry materjał piłkarski Wisły. Ubytek** któregokolwiek chociażby najlepszego piłkarza **nie wprowadzał chaosu** w reprezentacyjnej drużynie obecnego mistrza Ligi, bo znalazł się tam zawsze zastępca, który potrafił zapełnić tę lukę.

Ponadto i **szczęście w tym roku dopisało Wiśle** — szczęście, które w latach ubiegłych ustawicznie się od niej odwracało. Wisła **po trzykroć** sięgała po laur mistrzowski i trzy razy **musiała się ugiąć** przed swym odwiecznym rywalem **Pogonią,** dochodząc aż do finału **i padając na metr przed metą.**

W tem miejscu zaznaczyć należy, że **Małopolska nadal dzierży prym** w naszem piłkarstwie. Zaszczytny tytuł **mistrza przywędrował z Krakowa do Lwowa** i po pięciu latach wrócił znów **do Krakowa!**

De mortuis nil nisi bene! Tym razem **nie pójdziemy** jednakowoż za radą starożytnych Rzymian, lecz podamy ostrej krytyce **grzechy i błędy** zdetronizowanego mistrza!

Pogoń zawiodła oczekiwania i to z różnych powodów. Primo: drużyna nie ma, jak i nie miała **odpowiedniego rezerwoaru graczy.** Narybek zapowiadający się b. dobrze **zmarnowano.** Lekkomyślnie **rozpuszczono ludzi,** nad którymi napracowali się **kierownicy i trener. Szereg klubów lokalnych opiera się na tym narybku Pogoni,** który w innych barwach wykazuje swe **nieprzeciętne walory.** Pogoń, zmuszona wystąpić bez swych jednego chociażby reprezentacyjnego gracza, nie potrafiła sprostać zadaniu. Zapasowy po jednym **nieudałym meczu** wracał bezpowrotnie do rezerwy; wstawiano w skład drużyny chorych graczy i przez to **tracono niepotrzebnie punkty** (vide mecz z Ruchem, ŁKS.)

Następnie **wielką bolączką klubu był brak odpowiednich kierowników. Na stanowisko to wciągnięto ludzi nowych,** owianych jak najlepszemi zamiarami, ale **nie orjentujących się w sytuacji.** Klasycznym dowodem tego, to **pierwszy mecz z Hasmoneą,** który przegrano tylko wskutek **błędów kierownictwa sekcji piłki nożnej.**

Zagadką pozostanie dla nas dlaczego **starzy członkowie** tego klubu, którzy tyle lat mozolili się dla jego dobra — w tym roku **odsunęli się od pracy? Opuścili ręce** wówczas, kiedy naprawdę trzeba było **włożyć wiele wysiłków,** by podtrzymać prestige tego stowarzyszenia.

Jeszcze z końcem ubiegłego, jak też z początkiem bieżącego roku wskazywaliśmy na to, że **drużyna ta** winna być za wszelką cenę **odmłodzona. Skład Pogoni, która już tamtego roku wykazała wielki spadek formy, pozostał za wyjątkiem bramkarza ten sam** i skutki tego błędu aż nadto **objawiły się w tegorocznym sezonie.**

Lwów ugiął się przed Krakowem! Zdaje się, że **nie tak prędko** mistrzostwo Polski wróci do naszego grodu. Pogoń wraz z utratą mistrzostwa **straciła również i przodujące stanowisko we Lwowie,** na 8 możliwych do zdobycia we Lwowie punktów, uzyskał eksmistrz Polski wszystkiego trzy punkty, podczas gdy Hasmonea poszczycić się może **siedmioma** zdobytymi na lwowskich **drużynach punktami!**

Niektórzy wprawdzie przypuszczają, że Pogoń nawet **straciwszy mistrzostwo podzieli los Cracovii,** t. z. przez długie lata zdoła **zachować wysoką klasę piłkarską** i swój własny styl, który każde spotkanie z tą drużyną przemienia w **biesiadę sportową.** Niestety, takie nadzieje uważamy za dość **problematyczne.** — Sekcji piłkarskiej Pogoni brak **tych solidnych fundamentów,** jakie posiada Cracovia i brak jej **duchowej równowagi.** Pogoń potrafi szybko **wznieść się,** ale również **szybko upaść** z chwilą, gdy raz znajdzie się **na równi pochyłej.** Jest obawa, że po utracie mistrzostwa, którego obrona jeszcze **galwanizowała i spajała stary zespół,** zespół ten rozpadnie się, ponieważ nie będzie już **czego bronić, a droga do odrobienia strat okaże się zbyt ciernistą i daleką.**

Może jednak mylimy się.

Może tegoroczne niepowodzenia — wprost przeciwnie — **popchną klub ten na lepsze tory.** Może wreszcie **odpowiednie czynniki opamiętają się i rzuciwszy w kąt swą pychę, swą „splendid isolation", zabiorą się do rzetelnej pracy.** A wówczas po tym smutnym okresie z powrotem **przyjdą jasne dni i Pogoń odzyska swe dominujące stanowisko** dla chwały swych barw i naszego grodu!

Józef Markus.

W powodzi protestów.

MOTYWY PROTESTU POGONI PRZECIWKO ZAWODOM Z HASMONEĄ.

Lwów, 7. października.

Klub przegrywający uważał bardzo często za stosowne protestować przeciwko weryfikacji zawodów. Zwłaszcza w ostatnich czasach **namnożyło się wiele protestów** najrozmaitszych klubów ligowych.

Komisja Gier i Dyscypliny na posiedzeniu z 26. września **załatwiła odmownie** między innymi dwa protesty Pogoni. Uchwały w tej sprawie zapadłe cytujemy poniżej:

Protest LKS. Pogoń przeciwko weryfikacji zawodów **Warta—LKS. Pogoń,** rozegranych **11. września w Poznaniu, jednogłośnie odrzucono,** weryfikując zawody powyższe jako **wygrane** przez K. S. Warta w stosunku bramek 2:1 i 2 punkty dla K. S. Warta.

Uzasadnienie. Protest odrzucono **dla braku podstaw i ze względów zasadniczych (?) ! !**

Zawody między **K. S. Ruch i K. S. Polonia** rozegrane w Katowicach dn. 7. sierpnia z rezultatem 6:2 dla K. S. Ruch, na skutek protestu K. S. Polonia **jednogłośnie postanowiono zweryfikować jako wygrane** przez K. S. Polonia (walk-over) w stosunku 3:0 i 2 punkty dla K. S. Polonia.

Uzasadnienie. Gracze K. S. Ruch, **August Kiołbasa i Juljusz Schneider nie mieli prawa brać udziału** w tych zawodach w barwach K. S. Ruchu, **gdyż zgłoszeni zostali do PLPN. z d. 8. sierpnia.**

Protest LKS. Pogoń przeciwko uchwale Komisji Gier i Dyscypliny weryfikującej zawody LKS. Pogoń—K. S. Ruch rozegrane we Lwowie dnia 21. sierpnia, jako wygrane dla K. S. Ruch w stosunku 1:0 **jednogłośnie odrzucono.**

Uzasadnienie. Gracz KS. Ruch August Kiołbasa był w dniu 21. sierpnia **uprawniony do gry w barwach KS. Ruchu** (14-ty dzień).

Protest KS. Jutrzenki przeciwko weryfikowaniu zawodów KS. Jutrzenka—LKS. Pogoń rozegranych w Krakowie dnia **3. lipca (!!)** z rezultatem 3:2 dla LKS. Pogoni **nie mógł być rozpatrywany** z powodu nie nadesłania przez sędziego **prowadzącego zawody, p. Langfortha wyjaśnień.**

Postanowiono zażądać od P. K. S. przyspieszenia nadesłania powyższych wyjaśnień.

Ponadto **Hasmonea założyła protest** przeciwko zawodom **z Jutrzenką** z powodu wstawienia przez Jutrzenkę do składu drużyny **nieuprawnionego gracza.** Protest ten jednakowoż **nie ma wielkich szans powodzenia,** gdyż wedle ostatnich wiadomości Jutrzenka nie miała w składzie swym **niezgłoszonych graczy.**

W końcu **Pogoń zaprotestowała** przeciwko zawodom z **Hasmoneą,** rozegranym 2. października.

Protest swój opiera Pogoń na **fatalnych warunkach atmosferycznych,** w których powyższe zawody rozegrano **(gęsta mgła).** Następnie wedle protestu Pogoni miał Dr. Garbień w 22 minucie drugiej połowy **strzelić regularną bramkę,** której sędzia p. Rutkowski **nie uznał,** bo znajdował się wówczas na środku boiska i **nie widział, że piłka całym swym obwodem przeszła linję bramkową.**

W końcu podnosi Pogoń, że wyznaczony na powyższe zawody **sędzia p. Rutkowski popełnił kilka wykroczeń** przeciwko przepisom na zawodach **Warta—Pogoń** w Poznaniu, które zmusiły **Pogoń do założenia protestu** przeciwko tym zawodom i miast tego sędziego zawiesić w czynnościach i przeprowadzić śledztwo, p. Obrubański wydelegował tegoż p. Rutkowskiego **na zawody Pogoń—Hasmonea.** Zaznaczyć należy, że kapitan Pogoni p. Olearczyk **przed rozpoczęciem gry** zgłosił sędziemu o **niemożności rozegrania zawodów** z powodu gęstej mgły, jednak p. Rutkowski **tego nie zaaprobował.**



Elektryczna jaskółka P. K. I. O.

Polacy nie pozwolą dać się zawstydzić Holendrom!

DOTRZYMUJEMY SŁOWA. — KOSZTOWNE ZASZCZYTY I OFIARNE SPOŁECZEŃSTWA. — DUMA FRANCUSKA I KIESZEŃ. — HOLENDRZY ZAWSZE LICZĄ. — POLSKA NIE ZECHCE ZDAĆ SIĘ NA ŁASKĘ RZĄDU. — OLIMPIJSKA JASKÓŁKA PHILIPSA. — NIE ZOSTANIEMY W TYLE.

(Korespondencja własna „Gazety Porannej").

Warszawa, w październiku.

Słowa należy dotrzymywać. Obiecałem Czytelnikom „Gazety Porannej" przed tygodniem w artykule p. tyt. „W Polskim Sztabie Olimpijskim", że napiszę jeszcze coś bliższego **o elektrycznej jaskółce Polskiego Komitetu Olimpijskiego,** która przyleciała do nas z zagranicy. Przyleciała z Holandji, z kraju, któremu w roku przyszłym przypada najzaszczytniejsza misja sportowa, urządzenia u siebie Olimpjady.

Jak wiadomo, **realizowanie** wspaniałej w swych założeniach **idei olimpijskiej** zawsze i wszędzie **napotyka na trudności natury pieniężnej. Sportowcy nie są bankierami,** a związki sportowe to olbrzymie gąbki, które i tak wchłaniają mnóstwo grosza. Zawsze i wszędzie konieczną była **wydatna pomoc społeczeństwa i rządu** przy samych ekspedycjach olimpijskich, jak i przy kosztownych przygotowaniach. Zarówno związki sportowe, jak i całe społeczeństwo przy pomocy rządów **wspólnemi siłami** mogły dopiero **podołać „bussinesowi" olimpijskiemu.** Naturalnie, że bogate narody i bogate państwa mogły przygotować swoje ekspedycje luksusowo, że **zawodnicy** reprezentujący dane państwo podczas zawodów **opływali we wszystko, jak pączki w maśle.** — Tak było w Ameryce. Zawodnicy Stanów Zjednoczonych Ameryki Pn. — to rodzina Rockefellerów, Morganów i Fordów wśród zawodników całego świata.

Naturalnie, że inne państwa dawały swym reprezentantom to **maksimum na jakie dane państwo było stać. Wedle stawu grobla!** To też niejednokrotnie państwa liczące się z każdym groszem, choć nawet tak bogate jak **Holandja lub Francja, z konieczności musiały zmniejszyć olimpijskie budżety.**

Ostatnia, paryska Olimpjada, kosztowała Francję sporo. Wprawdzie **„opłaciło się",** bo, jak twierdzili publicyści sportowi, Francja znowu była na ustach całego świata (a to Francuzi szczególnie lubią!), a propaganda robiona specjalnie kosztowałaby znacznie więcej, ale o ile **izba deputowanych** podzieliła opinję i na Olimpjadę Amsterdamską **chciała wyasygnować sporo gotówki, to senat był innego zdania i proponowanych kredytów odmówił.** Odmowę tę wykorzystał... Francuski Komitet Olimpijski i **dzięki poparciu prasy, przy ofiarności społeczeństwa, zdołał zebrać w przeciągu krótkiego czasu potrzebną kwotę,** a nawet ma nadzieję, że społeczeństwo francuskie złoży dobrowolnie w zapale nawet więcej od kwot preliminowanych.

Co się dzieje w Holandji? Podobnie, choć nieco inaczej. **Duma Holendrów, że im powierzono Igrzyska Olimpijskie, że Amsterdam będzie Mekką całego sportowego świata,** kazała rządowi udzielić najdalej idącej pomocy finansowej. Ale wszystko ma swoje granice i kasa **skarbu** Jej Królewskiej Mości Wilhelminy **nie jest studnią nie do wyczerpania.** Radość z powierzenia, pragnienie wypełnienia godnie powierzonych Igrzysk **nie przyćmiły bynajmniej zdolności rachunkowych kupieckiego narodu,** lecz przeciwnie, ambicja, by wypełnić najgodniej swą misję, zaostrzyła jeszcze zmysł handlowy. Lecz tu znowu przyszła z pomocą inicjatywa społeczeństwa i to w chwili, kiedy **Holendrzy chcieli z rozpaczy złożyć swą kosztowną misję. Olbrzymia loterja Olimpijska, która powiodła się nad wszelkie spodziewanie, sprawiła, że Olimpjada w Amsterdamie dojdzie do skutku.**

A teraz wracamy **do Polski.** Mamy **Rząd, który pojmuje i uznaje wartość i znaczenie tak sportu, jak i propagandy.** Szybkiemi krokami idziemy naprzód drogą postępu i dzięki temu tempu dopędzamy innych. Rząd zapewnił Polskiemu Komitetowi Olimpijskiemu **najdalej idącą pomoc pieniężną na cele Olimpjady.** Ale Rząd nie jest najbogatszym rządem Europy, a zresztą celem Rządu jest popieranie istniejących już i nurtujących w społeczeństwie zamierzeń, a nie **wyszukiwanie nowych i to bardzo kosztownych sposobów wydawania pieniędzy.** My się musimy liczyć z każdym groszem więcej niż inne narody! Dlatego koniecznem jest ocknięcie się i odzew społeczeństwa na nasze obecne hasło: **Polacy na Olimpjadę!** A społeczeństwo śpi i nie chce się zbudzić, bo **zaraz po przebudzeniu się trzeba sięgnąć do kieszeni.**

Dlatego tem milsza była pierwsza jaskółka, jaka z zagranicy zawitała do Polskiego Komitetu Olimpijskiego, niosąc dobrą wieść. Tą **elektryczną jaskółką PKIO. była holenderska firma Philipsa,** która zgłosiła się dobrowolnie, i sama, uprzedzając jakąkolwiek tego rodzaju akcję z propozycją, że **ofiaruje Komitetowi Polskiemu żarówek i materjałów wartości 10.000 zł.** na cele... loterji Olimpijskiej. **Sama przez swe agentury i przedstawicielstwa rozsprzeda losy** na najwyborowszy towar, który będzie do wygrania. Sama na tem **nic nie zarobi, oprócz... reklamy** (wtajemniczeni wiedzą co to warte!) a **Polskiemu Komitetowi przysporzy sporo gotówki.** Nie wątpimy, że znajdą się inne **rodzime firmy, które pójdą za śladem firmy Philipsa.** Za elektryczną, zagraniczną jaskółką pójdą inne, rodzime, nie należy wątpić, równie szczodre i równie chętne. Narazie **sygnalizujemy holenderską jaskółkę,** która przyleciała nam z pomocą, by spełniło się nasze wielkie, sportowe zadanie i godnie pojechali Polacy na Olimpjadę. **B. S.**

Sport na prowincji.

Stanisławów.

HAKOACH—SOKÓŁ GÓRKA 5:2 (4:1)

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów w październiku.

Zawody o puhar Magistratu. W pierwszej połowie **przewaga Hakoachu,** którego atak w tej części grał bardzo ładnie, szczególnie Locker i Presser II. W drugiej połowie **lekka przewaga Sokoła-Górki,** lecz niezgrany i strzałowo niedysponowany napad zaprzepaścił cały szereg pozycji. Sokół-Górka, jest to drużyna młoda, która po racjonalnym treningu, może stać się groźnym przeciwnikiem nawet dla najsilniejszej drużyny. Bramki dla Hakoachu strzelili: Locker 2 (w tem jedną z karnego), Presser II. 2 i Spitzer. Dla Sokoła-Górki Piotrowski i Rożankowski (z karnego). Sędziował p. Tatara.

*

REWERA—SOKÓŁ 1:1 (1:1).

Zawody przyjacielskie. Do powyższego meczu wystąpiła Rewera w zwyczajnym składzie z Kotniewiczem w miejsce Wolnego. Sokół chcąc się zrewanżować Rewerze za poniesioną klęskę, **wystąpił w swym najlepszym składzie.** Gra w pierwszej połowie równorzędna, w drugiej większą inicjatywę ma Rewera. Atak i pomoc Rewery w tym dniu zawiodła, jedynie wyróżnić należy b. dobrą obronę i Zengla. Z drużyny gości trudno kogoś wymienić, wszyscy grali dobrze z wyjątkiem prawej pomocy, która prawie nie istniała na boisku. Bramkę dla Rewery strzelił Sobolewski, zaś dla Sokoła Burnat (z karnego). Sędziował p. Wilder.

*

REWERA II.—TUR 4:1 (1:1).

Mecz towarzyski. Początkowo przewaga Turu, następnie Rewery, która w tym okresie zdobyła trzy bramki. Strzelcami dla Rewery II. byli: Kiernakiewicz 2 i Tatara II. 2. Dla Turu pr. łącznik. Sędzia p. Sontag.

Zamknięcie sezonu kolarskiego

we Lwowie.

Lwów 7 października.

D. 9. października (niedziela) b. r. o godz. 10 rano kolarze nasi po letnich trudach, ale po zasłużonych triumfach, kończą sezon tegoroczny wyścigami na szosie stryjskiej. **Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów,** jako organizator tej imprezy, urządził między innemi biegami **wyścigi o mistrzostwo Klubu**, Mistrzostwo Pań — Lwowianek. Program więc biegów tych przedstawia się następująco:

1) Bieg na 50 km. z półmetkiem o Mistrzostwo Klubu.

2) Bieg na 5 km. dla Pań o tytuł Mistrzyni Lwowa (wyłącznie na damskich rowerach).

3) Bieg na 30 km. ogólny dla stowarzyszonych.

4) Bieg Pocieszenia na 10 km. dla tych, którzy nie zdobyli żadnej lub jedną z pierwszych 3 nagród w sezonie 1927.

Stodółkowe do biegu o Mistrzostwo Klubu 3 zł., do innych biegów 2 zł., uiszczać należy starterowi na starcie.

Zgłoszenia do piątku, tj. 7. b. m. włącznie przyjmuje Firma Górniak i Kruszczewski, Lwów ul. Akademicka l. 3.

W niedzielę dnia 9. bm. o godz. 8-mej wieczór w sali Domu Narodnego przy ul. Rutowskiego rozdanie zdobytych nagród i zabawa taneczna.

—o—

WYCIECZKA MOTORZYSTÓW DO BORYSŁAWIA.

Lwów 7 października.

Małopolski Klub Motocyklowy we Lwowie urządza **w niedzielę 9. b. m.** wycieczkę krajoznawczą do Zagłębia naftowego, do Borysławia i Drohobycza. Wycieczka zwiedzi szyby naftowe i zapozna się z procederem rafinowania produktów naftowych. **Zbiórka o godz. 7 rano na rogatce stryjskiej.** Trasa wycieczki wynosi w obie strony łącznie 200 klm. Należy przeto odpowiednio przygotować maszyny. **W razie niepogody** wycieczka odbędzie się **w następną niedzielę.**

—o—

NIEDZIELNY PROGRAM MISTRZOSTW LIGOWYCH.

Lwów 7 października.

W Krakowie tej niedzieli gości **Wisła Pogoń.** Mamy nadzieję, że **Pogoń,** mimo dotychczasowych niepowodzeń **godnie stawi czoła Wiśle,** a w razie zwycięstwa **odniesie wielki moralny sukces.**

Czarni grają na swojem boisku z **Wartą** i powinni zwyciężyć, Warta bowiem poza Poznaniem **walczy naogół słabiej.**

Zwycięstwo Hasmonei nad Warszawianką umocni tę pierwszą **na dziewiątem miejscu.** Wiele ambicji muszą ze siebie wydać Hasmonejczycy, jeśli zechcą wynieść z tego spotkania dwa punkty.

W Toruniu gra TKS. z Jutrzenką, której spadek jest już nieuchronny.

Polonia jedzie do IFC., gdzie prawdopodobnie przegra. **ŁKS.** zaś potyka się na własnem boisku **z Ruchem** i ma wielkie szanse na uzyskanie zwycięstwa.

—o—

WIELKIE ZAWODY BOKSERSKIE HASMONEI.

Mike Shleifer contra Gross!

Mistrz Armji amerykańskiej, światowej sławy pięściarz, zwycięzca na licznych ringach Europy i Ameryki, **Mike Shleifer,** zademonstruje we Lwowie niewidzianą dotychczas walkę bokserską. Zawody odbędą się w ramach wielkiego turnieju we środę **dn. 12. października o godz. 8 wieczorem w sali Posejmowej.**

Mike Shleifer zdecydował się walczyć we Lwowie, swem rodzinnem mieście, bawiąc tu w gościnie, jedynie w celu propagandy. Pan Shleifer odniósł **szereg zwycięstw** na największych ringach Europy, bijąc bokserów tej miary, co: Teo Berling, Richard Najoks mistrzowie Niemiec, Lucjan Vines mistrz Francji i Europy, Robert Hoggentobler mistrz Szwajcarji i wielu innych.

Walka ta budzi zrozumiałe zainteresowanie, gdyż przeciwnikiem Mikea Shleifera będzie ulubieniec Lwowa, **Gross,** zawodnik nader odważny, który dołoży zapewne wszelkich starań, by barwy Hasmonei okryć sławą. Obok tej największej atrakcji wystąpią **inne pary najlepszych bokserów Lwowa.**